

## **Scenariusz lekcji historii poświęconej tematyce ratowania Żydów w okresie II wojny światowej**

**Autor:** Anita Palimąka

**Temat:** Kto ratuje jedno życie, cały świat ratuje.

**Czas:** 90 min.

**Cel główny:** Zapoznanie młodzieży ze sposobami ratowania Żydów przez Polaków ze szczególnym uwzględnieniem heroicznej postawy rodziny Ulmów.

### **Cele szczegółowe:**

Po zakończonej lekcji uczeń:

- potrafi wymienić formy pomocy udzielanej Żydom przez Polaków,
- zna i rozumie ryzyko, jakie podejmowali Polacy ukrywający Żydów w czasie II wojny światowej oraz jakie konsekwencje groziły ukrywającym się Żydom,
- rozumie pojęcia: Holokaust, ludobójstwo,
- ocenić wpływ zarządzeń niemieckich na zachowania i postawy Polaków i Żydów podczas okupacji,
- zna i potrafi opisać losy rodziny Ulmów,
- potrafi sformułować ponadczasowe przesłanie wynikające z heroicznego postawy Ulmów.

### **Metody pracy:**

- praca pod kierunkiem,
- pogadanka,
- dyskusja,
- piramida wartości uniwersalnych.

### **Materiały i środki dydaktyczne:**

- teksty źródłowe: relacja Marii Rajbenbach, oświadczenie Pełnomocnika Rządu RP na Kraj,
- materiał fotograficzny, plakat,
- materiał filmowy: Ulmowie męczennicy ratujący Żydów – Przystanek Historia odc. 69;  
link: <https://youtu.be/GDFII-MRVzQ?t=26> (0:26-10:15)

## Przebieg lekcji

1. Wprowadzenie nauczyciela poświęcone losom ludności polskiej i żydowskiej w czasie II wojny światowej. Należy zwrócić szczególną uwagę na definicję Żyda w kontekście ustaw norymberskich, pozbawiających ich praw obywatelskich. Dotyczyło to zarówno zasymilowanych Żydów, jak i ortodoksyjnych środowisk żydowskich. Los 20 milionów Polaków miał być rozstrzygnięty po wojnie. Niemcy założyli, że w ciągu 20 lat od zakończenia działań część Polaków zostanie częściowo zgermanizowana, a pozostali wymordowani lub deportowani poza „przestrzeń życiową”. W 1942 r. podjęto decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, ustalając liczbę Żydów przeznaczonych do wymordowania na 11 mln, w tym 3 mln Żydów mieszkających w Polsce. Machina zagłady wykorzystywała getta oraz obozy koncentracyjne do realizacji założeń Holokaustu – w takich okolicznościach Żydzi mieli szansę przeżycia tylko z pomocą innych (nie tylko Polaków), przeżyli nieliczni, dzięki własnej odwadze i bohaterstwu ludzi ich ratujących.
2. Na tablicy należy rozwiesić niemieckie plakaty, mówiące o karach dla Żydów za opuszczenie getta i Polaków pomagającym Żydom (karty nr 1-5). Na ich podstawie należy wyjaśnić uczniom za jakie czyny groziła kara śmierci.
3. Następnie uczniom należy rozdać tekst oświadczenia p. Jankowskiego (karta nr 6) oraz plakat propagandowy (aneks nr 7) i poprosić o samodzielne wykonanie poniższego ćwiczenia.

**Ćwiczenie 1.** Przeczytaj tekst oświadczenia Pełnomocnika Rządu RP na Kraj Jana St. Jankowskiego i odpowiedz na pytania:

- Kto jest autorem tekstu?
  - Wymień zbrodnie, o jakie autor tekstu oskarża Niemców.
  - O jakim wydarzeniu z historii stolicy wspomina autor? – podaj datę dzienną.
  - Posiłkując się dołączonym plakatem opowiedz w jaki sposób przedstawiają samych siebie Niemcy wykorzystując propagandę.
  - Bazując na plakacie podaj elementy, które mogą przekonać odbiorcę do zrobienia czegoś lub oceny kogoś.
4. Zadaż pytanie uczniom: czego potrzebowali Żydzi, by się ukrywać? – można wykorzystać burzę mózgów (oraz portal [mentimeter.com](https://www.mentimeter.com)) – odpowiedzi można zapisywać na tablicy, dzieląc je na kategorie: ucieczka z getta, fałszywa tożsamość, mieszkanie/ukrywanie się. W tym zadaniu można posiłkować się tekstem Marii Rajbenbach (karta nr 9) dotyczącym jej ocalenia wraz z siostrą z getta warszawskiego. Pracując z tekstem można poprosić uczniów, by spróbowali określić, ilu ludzi uczestniczyło w ratowaniu Marii i jej siostry.

Szacuje się, że ocalenie jednego życia wymagało współpracy ponad dwudziestu osób – począwszy od tego, kto wyprowadzał z getta, przez ludzi załatwiających fałszywe dokumenty i pomagające zmienić wygląd, szukających kryjóWKi i wsparcia materialnego po tych, którzy bezpośrednio ukrywali Żydów. Hanna Krall w swoich wspomnieniach napisała, że choć wszystkich dobrze nie pamięta, to w ratowaniu jej życia wzięło udział 45 osób.

5. Wykorzystując rzutnik lub tablicę multimedialną należy uczniom zaprezentować cytaty prof. Bartoszewskiego i poprosić ich o skomentowanie go.
6. „O kim możemy powiedzieć, że uczynił wystarczająco dużo dla ratowania ludzkich istnień? [...] O tym, kto zapłacił za to własnym życiem, spełniając ewangeliczny nakaz miłości albo kierując się laickimi zasadami etyki, to wszystko jedno! Bo jeśli zginął, to nikt nie może o nim powiedzieć, że nie uczynił wystarczająco dużo”. – fragment ten może być podsumowaniem części pierwszej albo wstępem do części drugiej, poświęconej rodzinie Ulmów.
7. Rozdaj uczniom zdjęcia rodziny Ulmów, albo wyświetl je na rzutniku (karta nr 10). Na podstawie zdjęć poproś, by uczniowie spróbowali stworzyć charakterystykę tej rodziny, można zadać im posiłkowe pytania:
  - Kogo przedstawiają fotografie?
  - W jakich sytuacjach przedstawieni są Ulmowie na zdjęciach?
  - Kto mógł być wykonawcą zdjęć?
8. Uczniom należy rozdać kartę pracy (karta nr 11), pozwolić im zapoznać się z treścią, a następnie puścić film <https://youtu.be/GDFII-MRVzQ?t=26> (0:26-10:15). Po zakończonej projekcji filmu uczniowie, którzy nie zdołali zanotować informacji mogą, korzystając ze smartfonów, brakujące informacje odszukać w internecie.
9. Podsumowaniem pracy z filmem może być krótka dyskusja, w której można wykorzystać pytania:
  - z jakimi problemami wiązało się ukrywanie Żydów?
  - jakie dodatkowe obowiązki mieli ukrywający Żydów?
  - czy Twoim zdaniem obowiązkiem każdego Polaka było ratowanie Żydów?
  - czy można potępić bierność powodowaną obawą o własne i rodziny życie?

Wnioski z dyskusji można ująć w postaci piramidy wartości uniwersalnych, którą stworzą uczniowie na tablicy lub dużym kartonie.

Rodzina Ulmów poniosła wysoką cenę za próbę uratowania Żydów – zabito nie tylko Józefa i Wiktorię, ale również ich dzieci. Szacuje się, że w czasie II wojny światowej śmierć poniosło

ok 1 tys. Polaków ratujących Żydów, natomiast udało się uratować ok 25 tys. Żydów – są to oczywiście udokumentowane przypadki.

10. Praca domowa: wyjaśnij, kim dla ciebie jest bohater.

**GENERALGOUVERNEMENT  
DISTRIKT KRAKAU  
DER KREISHAUPTMANN  
IN JAROSLAU**

# **OBWIESZCZENIE**

## **1.**

Poniżej podaję dosłownie brzmienie 3-go rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Gen. Gubernatorstwie z dn. 15. października 1941 (Dz. Rozp. GG. Nr. 99 s. 595) do wiadomości.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam :

### **Artykuł 1.**

W rozporządzeniu o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 288) ze zmianami drugiego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 29 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 274) wstawia się po § 4 a następujący § 4 b :

### **§ 4 b**

- 1) Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim żydom świadomie dają kryjówkę.
- 2) Podżegacze i pomocnicy podlegają tej samej karze jak sprawca, czyn usiłowany karany będzie jak czyn dokonany. W lżejszych wypadkach można orzec ciężkie więzienie lub więzienie.
- 3) Zawyrokowanie następuje przez Sądy Specjalne.

### **Artykuł 2.**

**Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.**

**Warszawa, dnia 15 października 1941.**

**Generalny Gubernator  
FRANK**

# **BEKANNTMACHUNG.**

1. Jedem Juden, jeder Jüdin und jedem jüdischen Kin-  
de ist es verboten, den jüdischen Wohnbezirk oder  
das Betriebsgelände ohne Erlaubnis zu verlassen.  
Die Erlaubnis zum Verlassen des Wohnbezirks oder  
des Betriebsgeländes erteilt die Schutzpolizeidienst-  
abteilung Petrikau. Bei Nichtbeachtung des Verbots  
erfolgt Erschiessung ohne Gerichtsverfahren. Ist das  
Verbot von Kindern übertreten worden, so trifft die  
gleiche Strafe auch die Eltern.
2. Jedem Juden, jeder Jüdin und jedem jüdischen Kin-  
de ist es verboten, ohne Erlaubnis irgendwelche Sa-  
chen oder Lebensmittel zu kaufen, zu verkaufen, zu  
tauschen oder zu verschenken. Bei Nichtbeachtung  
dieses Verbots erfolgt Bestrafung wie vorher.  
Beteiligte Nichtjuden werden in Zwangsarbeitslager  
untergebracht.
3. Juden (Jüdinen), welche die von der Betriebsleitung  
erlassene Lager- und Betriebsordnung nicht beachten,  
werden ohne Gerichtsverfahren erschossen.

*Schutzpolizeidienstabteilung  
Petrikau.*

# **OBOIESZCZENIE.**

1. Każdemu żydowi, żydówce i żydowskiemu dziecku  
zabrania się bez zezwolenia opuszczania żydowskiej  
dzielnicy mieszkaniowej lub terenu fabrycznego.  
Zezwolenie na opuszczenie dzielnicy mieszkaniowej  
lub terenu fabrycznego wydaje Schutzpolizeidienst-  
abteilung Petrikau. Kto przekroczy ten zakaz, będzie  
zastrzelony bez postępowania sądowego. Jeżeli za-  
kaz ten zostanie przekroczony przez dzieci, to po-  
wyższa kara zostanie zastosowaną także do rodziców.
2. Każdemu żydowi, żydówce i żydowskiemu dziecku  
zabrania się bez zezwolenia kupować, sprzedawać,  
wymieniać lub rozdawać jakiegokolwiek rzeczy lub  
środku żywnościowe. Przy przekroczeniu tego za-  
kazu zastosowana będzie kara jak powyżej. Współ-  
działający w tym niezdydzi będą umieszczeni w przy-  
musowym obozie pracy.
3. Żydzi (żydówki), którzy nie zastosują się do zarzą-  
dzeń, wydanych przez kierownictwo obozu lub za-  
kładu przemysłowego, będą zastrzeleni bez postę-  
powania sądowego.

*Schutzpolizeidienstabteilung  
Petrikau.*

# BEKANNTMACHUNG

Die Fleckfieber-Epidemie greift in unserer Gegend in bedrohlichem Masse um sich. Fast in jeden Falle der Erkrankung kann festgestellt werden, dass umherziehende Juden die Verbreiter dieser Krankheit sind. Das Wandern der Juden im Kreise Grojec muss daher mit allen Mitteln unterbunden werden. Dazu ist es erforderlich, dass kein Bauer des Kreises irgendeinen Juden in seine Wohnung hineingelässt, oder ihm irgendwelche Lebensmittel mit oder ohne Bezahlung verabfolgt.

Ich verbiete daher der Bevölkerung des Kreises, Juden bei sich aufzunehmen oder ihnen Lebensmittel zu überlassen. Zuwiderhandelnde werden sofort verhaftet und auf lange Zeit einem Zwangsarbeitslager überwiesen. Ich warne daher die Bevölkerung eindringlich davor dieses Verbot in irgendeiner Form zu übertreten.

Grojec, den 30. Oktober 1941.

**Der Kreishauptmann**

# OBWIESZCZENIE

Epidemia tyfusu plamistego rozszerza się w naszym powiecie w zastraszający sposób. Prawie w każdym wypadku zachorowania da się stwierdzić, że roznościcielami tej choroby są żydzi. Musi się przeto wszelkimi sposobami uniemożliwić włączenie się żydów po powiecie grojeckim. Dlatego jest koniecznym, by żaden z wieśniaków powiatu nie wpuścił pod żadnym pozorem żyda do swego mieszkania, lub też czy to jako jałmużnę, czy za pieniądze nie dostarczał im żywności.

Zakazuję przeto ludności powiatu przyjmować u siebie żydów lub dawać im cośkolwiek do jedzenia. Nie wypełniający tego zakazu natychmiast będą aresztowani i wysłani na czas dłuższy do obozu przymusowej pracy. Ostrzegam dlatego ludność przed przekraczaniem tego zakazu w jakiegokolwiek formie,

Grojec, dn. 30 października 1941 r.

**Der Kreishauptmann**

# Obwieszczenie.

Celem całkowitego przeprowadzenia zarządzonego przez Dowódcę SS i Policji w Dystrykcie Krakau wysiedlenia żydów podaję raz jeszcze do wiadomości:

- 1) Każdy Polak lub Ukrainiec, który przyjmie do siebie żyda względnie zapewni mu schronienie, nakarmi go oraz ukryje **zostanie rozstrzelany.**
- 2) Każdy Polak lub Ukrainiec, który żydowi, przebywającemu poza dzielnicą żydowską, udzieli w jakikolwiek sposób pomocy **zostanie rozstrzelany.**
- 3) Każdy Polak lub Ukrainiec, który próbuje tylko podjąć się czynu, podanego pod 1) i 2) **zostanie rozstrzelany.**
- 4) Przeciw każdemu Polakowi lub Ukraińcowi, który posiada wiadomość, że jakiś żyd bez zezwolenia przebywa poza dzielnicą żydowską a nie złoży meldunku Policji, zostaną podjęte dochodzenia policyjne.
- 5) Zwracam jeszcze raz uwagę na zakaz nabywania żydowskiej własności za zapłatą lub bezpłatnie, względnie branie w przechowanie.

Przeciwdziałania przeciw temu zarządzeniu będą jak najsurowiej karane.



## BEKANNTMACHUNG

Durch das Standgericht der Sicherheitspolizei sind wegen begangener Straftaten, nämlich wegen Zugehörigkeit zu einer illegalen Organisation, Banditenhilfe, Judenbeherbergung, Waffenbesitzes, Nichtanzeige von Waffenbesitz und wegen Flugblattverbreitung auf Grund des § 1 oder 2 der Verordnung vom 2.10.1943 folgende Personen zum Tode verurteilt worden:

1. Perycz Jan	GEB. 17.6.1923	6. Kniazinski Wieslaw	GEB. 23.8.1926
2. „ Zbigniew	„ 14.6.1924	7. Bartniczuk Elias	„ 20.8.1920
3. „ Tadeusz	„ 7.9.1882	8. „ Jan	„ 24.11.1916
4. Szmurlo Zenon	„ 4.6.1923	9. Solka Franciszek	„ 1900
5. Kalinowski Zdzislaw	„ 30.6.1924	10. Jerzy Paplinski	„ 22.9.1923

Als Sühne für den Mord am 15.12.43 an dem Leiter des Grenzpolizei-Kommissariates in Siedlce, SS-Untersturmführer JULIUS DUBE, sind die oben genannten Personen hingerichtet worden.

Sollten in den nächsten drei Monaten Ueberfälle auf Deutsche, Angehörige der dem Grossdeutschen Reich verbündeten Staaten oder im Interesse des Aufbaues im Gen.-Govv. arbeitende Nichtdeutsche erfolgen, so werden für jeden Ueberfall auf eine solche Person mindestens zehn inhaftierte Polen öffentlich hingerichtet werden und zwar für Straftaten kommunistischer Elemente Angehörige kommunistischer Organisationen und für Straftaten anderer Widerstandsgruppen solche Personen, die zu diesen Kreisen gehören. Es liegt nunmehr in der Hand eines jeden Polen, durch sofortige Festnahme der Täter oder durch Einwirken auf ihnen bekannte irreführende Elemente oder durch Anzeige verdächtiger Personen das Leben der Inhaftierten zu retten, das diese auf Grund ihrer Straftaten zwar schon bereits verwirkt haben, das ihnen aber durch die Gnade der Regierung erhalten werden soll.

WARSCHAU, DEN 17 DEZEMBER 1943.

Der SS- und Polizeiführer  
IM DISTRIKT WARSCHAU.

## OBWIESZCZENIE

PRZEZ SĄD DORAŻNY POLICJI BEZPIECZEŃSTWA ZA POPEŁNIENIE PRZESTĘPSTW, A MIANOWICIE ZA NALEŻENIE DO NIELEGALNEJ ORGANIZACJI, ZA UDZIELENIE POMOCY BANDYTOM, PRZECHOWYWANIE ŻYDÓW, POSIADANIE BRONI, ZA NIEDONIESIENIE O BRONI I ZA ROZSZERZANIE ULOTEK, NA PODSTAWIE § 1 LUB 2 ZARZĄDZENIA Z DNIA 2.10.1943 R. ZOSTAŁY SKAZANE NA KARĘ ŚMIERCI OSOBY WYMIENIONE:

1. Perycz Jan	Urodz. 17.6.1923	6. Kniazinski Wieslaw	Urodz. 23.8.1926
2. „ Zbigniew	„ 14.6.1924	7. Bartniczuk Elias	„ 20.8.1920
3. „ Tadeusz	„ 7.9.1882	8. „ Jan	„ 24.11.1916
4. Szmurlo Zenon	„ 4.6.1923	9. Solka Franciszek	„ 1900
5. Kalinowski Zdzislaw	„ 30.6.1924	10. Paplinski Jerzy	„ 22.9.1923

Wyżej wymienieni zostali rozstrzelani za mord, dokonany dnia 15.12.43 r. na osobie kierownika Komisariatu Policji Bezpieczeństwa w Siedlcach, SS-Untersturmführera JULIUSZA DUBE.

Gdyby w przeciągu najbliższych 3 miesięcy miały się zdarzyć napady na Niemców, obywateli państw sprzymierzonych z Rzeszą Wielkoniemiecką lub na Nieniemców pracujących w interesie dzieła odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie, w tym wypadku za każdy napad na taką osobę przynajmniej 10 z zatrzymanych Polaków będzie publicznie straconych; a mianowicie za przestępstwa popełnione przez elementy komunistyczne — członkowie organizacji komunistycznych, za przestępstwa popełnione przez inne Grupy oporne — osoby, należące do tych środowisk. Obecnie leży w rękach każdego Polaka, bądź przez natychmiastowe przytrzymanie sprawców, bądź przez wpłynięcie na osoby zwiedzione lub przez podanie nazwisk osób podejrzanych uratować życie osób powyższych, które one właściwie przez popełnienie przestępstw straciły, które im jednak ma być darowane aktem Łaski Rządu.

Dowódca SS- i Policji  
NA DYSTRYKT WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 grudnia 1943.

Kennnummer 40880

OŚWIADCZENIE PEŁNOMOCNIKA (DELEGATA) RZĄDU RP NA KRAJ JANA STANISŁAWA JANKOWSKIEGO Z 30 KWIECZNIA 1943 R.

OŚWIADCZENIE

W wybranym przez swą propagandę momencie Niemcy zapoznali świat z faktem nikczemnego wymordowania przez bolszewików w Katyniu polskich oficerów. Ujawnienie tego faktu miało na celu pogłębienie i ułatwienie w całej Europie, a zwłaszcza w Polsce, wielkiej niemieckiej akcji propagandowej, zmierzającej ku skłonieniu narodów Europy, a wśród nich i Polaków, do wsparcia Niemców orężem, siłą roboczą i zasobami materialnymi. Temu celowi — pomnożeniu sił niemieckich — mają służyć nawoływania do krucjaty przeciw bolszewizmowi.

W obliczu tych niemieckich wysiłków propagandowych stwierdzić należy, iż podejmują je ci sami Niemcy, którzy, tyle mówiąc o barbarzyństwie sowieckim, — sami od lat już blisko czterech dają światu, na terenie Polski, przykład własnego, niesłychanego barbarzyństwa i okrucieństwa. Rzekomi obrońcy kultury wymordowali, zagłodzili, wysiedlili z odwiecznych ojczyrstych siedzib, wywieźli na roboty przymusowe miliony Polaków. Do dziś dnia ciż sami Niemcy, tak obłudnie oburzający się na zbrodnię katyńską, zamęczają tysiące Polaków w obozach Oświęcimia, Majdanu, Ravensbrücku, Oranienburgu, Mathausen, Treblinki i in., w więzieniach całej Polski, w gmachach tortur gestapo. Ciż sami Niemcy, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej w całej Polsce, mordują po dzień dzisiejszy setki niewinnych włościan polskich.

Dalszym dowodem obłudy i barbarzyństwa Niemców są ich zbrodnie przeciwżydowskie. Rok już z górą minął od okresu, gdy po paroletnich ciężkich prześladowaniach Niemcy rozpoczęli w całej Polsce i stale kontynuują masowe wymordowywanie ludności żydowskiej. W ostatnich właśnie tygodniach stolica Polski jest widownią krwawego likwidowania przez policję niemiecką i najmitów lotewskich resztek warszawskiego ghetta. Trwa obecnie okrutny pościg i wybijanie tych Żydów, którzy ukrywają się w ruinach ghetta i po za jego murami. Naród Polski, przepojony duchem chrześcijańskim, nie uznający w moralności dwu miar, z odrazą traktuje antyżydowskie bestialstwa niemieckie, a gdy po dniu 19 kwietnia w ghetcie warszawskim rozgorzała nierówna walka — z szacunkiem i współczuciem traktował mężnie broniących się Żydów, a z pogardą ich niemieckich morderców. Kierownictwo polityczne Kraju dawało już wyraz swego najgłębszego potępienia przeciwżydowskich bestialstw niemieckich i słowa tego potępienia dziś, z całym naciskiem, ponawia. A społeczeństwo polskie słusznie czyni, żywiąc dla ściganych i prześladowanych Żydów uczucia litości i okazując im pomoc. Pomoc tę winno okazywać w dalszym ciągu.

Piętnując obłudę Niemców, którzy popelniają sami nieustannie potworne zbrodnie, a przy pomocy przewrotnej propagandy starają się przedstawić siebie jako obrońców cywilizacji i chrześcijaństwa oraz pozyskać dla swych celów społeczeństwo polskie — wzywam wszystkich do demaskowania ich i bezwzględnego zwalczania.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1943 r.

PEŁNOMOCNIK NA KRAJ  
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



## Relacja Marii Rajbenbach

Nazywam się Maria Rajbenbach. Mieszkałam w Warszawie. Ojciec mój był przemysłowcem. Studiowałam prawo i na krótko przed wojną ukończyłam studia. Z początkiem 1940 r. musieliśmy przeprowadzić się do wydzielonej części miasta, późniejszego getta. Pracowałyśmy z siostrą w tzw. Szopach; przychodzili tu codziennie po pracy również chrześcijanie ze „strony aryjskiej” [...]. Zaznajomiłyśmy się tam z pracownicą biurową, Polką, p. Janiną Stankiewiczową [...]. Pani ta była do głębi przyjęta strasznym losem Żydów; pewnego dnia, pod koniec 1942 r., podeszła do mnie fabryce i powiedziała mi, że nie może przyglądać się spokojnie codziennemu wysyłaniu ludzi na zagładę, że ma dla nas obu „aryjskie” papiery i zapewnione schronienie u znajomych zaprzyjaźnionego z nią artysty malarza Mariana Malickiego.

Codziennie zjawiał się przy moim stole, bardzo wzburzona, pytając, dlaczego nie wychodzimy z getta, gdzie jesteśmy skazane na straszną śmierć. Nie chciałyśmy jednak opuścić rodziców [...]. Co wieczór przekradałyśmy się przez dachy, strychy i piwnicę do naszych rodziców, by zobaczyć się z nimi, może po raz ostatni. Sytuacja stawała się jednak coraz bardziej beznadziejna, a kiedy było już wiadome, że Niemcy zamierzają opróżnić pozostały skrawek getta, ojciec powiedział mi, że powinniśmy uciec na „stronę aryjską”, gdzie może uda nam się znaleźć także jakąś kryjówkę dla rodziców, bo ojciec miał wygląd semicki i nie mógłby pokazać się na ulicy.

Jak zdobyłyśmy dokumenty? Brat malarza Malickiego i jego żona pracowali w Zarządzie Miejskim, w dziale ewidencji ludności. Oni to wraz z księdzem proboszczem sfalszowali zapisy w księgach urodzin i zgonów i dali nam Chrześcijański metryki dwóch zmarłych kobiet. Aby sporządzić takie dokumenty konieczne było współdziałanie trzech osób. Państwo Maliccy wyrobili papiery dla wielu Żydów. Niestety, jeden z nich wpadł w ręce gestapo, które w ten sposób dowiedział się nazwisk trzech osób. Proboszcz został rozstrzelany [...]. Oboje Maliccy zginęli w Treblince.

Po „stronie aryjskiej” mieszkaliśmy u inż. Kalinowskiego, który nas przedtem nie znał. I on i jego żona odnosili się do nas w sposób rozczulający, traktowali nas jak ludzi, którzy przeszli śmiertelną chorobę. [...] Gdy inż. Kalinowski usłyszał, że nasi rodzice są jeszcze w getcie, od razu powiedział: „Natychmiast przyprowadźcie ich do nas. Ukryjemy ich u siebie...” [...] Niestety, było za późno. Getto stało w płomieniach - i tak zginęli nasi rodzice.

Z Getta wyszłyśmy w kwietniu 1943 r. Miałyśmy fałszywe dokumenty i przeszłyśmy przez wache z Polakiem, dyrektorem fabryki. Przeprowadził nas, mówiąc przy kontroli, że jesteśmy nowymi robotnicami (chrześcijańskimi) i dopiero nazajutrz otrzymamy imienny przepustki. Stała przy tym długa kolejka robotników Polaków wracających z Getta do domu; dobrze znali nas obie z fabryki, ale nikt nas nie wydał. Poza bramą oczekiwała nas p. Stankiewiczowa z inż. Kalinowskim, który jak ojciec zabrał nas do domu. Pewnego dnia w domu była rewizja, zabrano wszystko i musiałyśmy odejść, gdyż groziło niebezpieczeństwo nam i rodzinie Kalinowskich.

Kilka nocy przespałyśmy na stole w mieszkaniu pewnej Polki. Inż. Kalinowski odwiedził nas i widząc, w jakim jesteśmy położeniu, zabrał nas z powrotem do siebie. Getto jeszcze płonęło. Kalinowski ukrywał ponadto u siebie ochrzczonej Żydówkę, którą znałam jako nauczycielkę. Później przyjął jeszcze trzyosobową rodzinę, której udało się uciec z getta. Po kilku tygodniach, na skutek denuncjacji, przyszła policja polska, która nikogo nie zabrała. Musiałyśmy jednak

opuścić dom, aby nie narażać w dalszym ciągu tych wspaniałych ludzi, którzy mieli jeszcze małego synka. Niejaka p. Jadwiga Chomicz, z zawodu nauczycielka, która u siebie w mieszkaniu przechowywała siedmioro Żydów, postarała się o pokój dla nas u swojej znajomej, p. Krajewskiej [...]. Kilka razy szukano w tym domu Żydów i rozpytywano o nich. Sytuacja stawała się coraz trudniejsza, w końcu byliśmy zmuszone opuścić Warszawę i jako chrześcijanki wyjechałyśmy [...] na roboty do Niemiec. [...]

Po „aryjskiej stronie” [...] byliśmy przez cały czas w kontakcie z p. Stankiewiczową, malarzem Marianem Malickim, państwem Kalinowskim i Jadwigą Chomicz. Zawsze mogliśmy do nich przyjść, odpocząć i trochę odprężyć się [...]. Nikt z tych ludzi nie mówił ani nie chciał ciągnąć korzyści z naszej sytuacji. Wszyscy, którzy nam pomagali, narażali swoje życie. Pani Stankiewiczowa przed powstaniem warszawskim została wywieziona do Oświęcimia. Państwo Kalinowscy przyjęli potem jeszcze żydowskiego chłopca i razem z nim, i swoim synkiem wyjechali z Warszawy. Uratowali dziecko, nie wiedząc, co się dzieje z jego rodzicami.

[...] Pani Chomicz była niezwykle ciekawym człowiekiem. W swoim mieszkaniu ukrywała siedmioro Żydów, z których jedni płacili za pokój, inni zaś, nie mając pieniędzy, mieszkali za darmo. [...] Pewnego dnia, w wyniku denuncjacji, w mieszkaniu zjawiono się gestapo. Kilku Żydów udało się ukryć, czworo jednak zostało aresztowanych i oczywiście zamordowanych. Pani Chomicz była bardzo nieszczęśliwa, nie mogła się uspokoić. Nazajutrz agent przyniósł jej list od adwokata Jakubowicza, który [...] był jedną z osób aresztowanych przez gestapo, zawierający prośbę o 10 tys. zł na okup. Pani Chomicz była kobietą niezamożną, zabrała tę sumę, pożyczając pieniądze od różnych przyjaciół. Na moją uwagę, że są to stracone pieniądze, odpowiedziała: „Wiem, że i pieniądze są stracone, i ci biedni ludzie także są straceni. Ale do końca życia robiłabym sobie wyrzuty, gdybym nie spełniła tego życzenia doktora Jakubowicza, chociaż jestem przekonana, że ten list pisał pod przymusem”. Aresztowani nigdy nie wrócili.

Źródło: Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939-1945, oprac. W. Bartoszewski i Z. Lewinówna, Warszawa 2007, s. 398-400.



© Zbiory Cyfrowe Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej w Markowej













## **Karta pracy do filmu „Ulmowie męczennicy ratujący Żydów”**

### **Najważniejsze daty**

Data urodzin Józefa - .....

Data urodzin Wiktorii - .....

Data ślubu Józefa i Wiktorii - .....

Data początkowa ukrywania się Żydów w domu Ulmów - .....

Data zabójstwa rodziny Ulmów - .....

### **Informacje o rodzinie Ulmów**

Podaj liczbę dzieci Ulmów? Wymień ich imiona.

.....  
.....

W jakiej miejscowości mieszkała rodzina Ulmów?

.....

Jakie zainteresowania miał Józef Ulma? Jak angażował się w życie społeczności?

.....  
.....  
.....  
.....

Jakie zainteresowania miała Wiktorija Ulma?

.....  
.....

Jaki był stosunek Józefa i Wiktorii do swoich sąsiadów i społeczności lokalnej?

.....  
.....  
.....

## Pomoc Żydom

W jaki sposób Józef i Wiktoria pomagali Żydom?

.....  
.....

Co, twoim zdaniem, kierowało Józefem i Wiktoria, że ryzykując swoje i dzieci życie pomagali Żydom?

.....  
.....

Jakie warunki sprzyjały ukrywaniu Żydów u Ulmów? (teren/mieszkanie)

.....  
.....

Jak zginęła rodzina Ulmów? W czym przejawiało się szczególne okrucieństwo Niemców wobec rodziny Ulmów?

.....  
.....  
.....  
.....